

Sygn. akt II KK 71/20

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie M. A. W. skazanego za przestępstwo z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. w zb. z art. 156§1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. i inne, po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie karnej w dniu 13 maja 2020 r. , kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt XII K (...),

na podstawie art. 535§3 k.p.k. postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. A. W. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 21 kwietnia 2014 r. przy ul. R. w W., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia A. G., usiłował dokonać zabójstwa wyżej wymienionego w ten sposób, że oddał do niego trzy strzały z broni palnej, powodując obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej jamy brzusznej z wielomiejscowym uszkodzeniem jelita cienkiego oraz rany tłuczonej głowy, tj. obrażeń skutkujących chorobą realnie zagrażającą życiu A. G. , jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na bezzwłoczne udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej, przy czym czynu tego dopuści się przed upływem 5 lat po odbyciu kary co najmniej jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne, będąc uprzednio skazanym w warunkach recydywy specjalnej zwykłej określonej w art. 64 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

II. w dniu 21 kwietnia 2014 r. przy ul. R. w W., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia M. P. , usiłował dokonać zabójstwa wyżej wymienionego w ten sposób, że oddał do niego strzał z broni palnej, powodując obrażenia ciała w postaci rany postrzałowej powłok brzucha w okolicy prawego łuku żebrowego skutkujące rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na bezzwłoczne udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary co najmniej jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne, będąc uprzednio skazanym w warunkach recydywy specjalnej zwykłej określonej w art. 64 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

III, od nieustalonego dnia, nie później niż do dnia 21 kwietnia 2014 r., w nieustalonym miejscu oraz w W., posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci rewolweru N. kal. 7,62 mm nr (...) produkcji rosyjskiej z 1931 r. z oznaczeniem o treści „(...)” oraz amunicję w postaci siedmiu sztuk nabojów rewolwerowych kal. 7,62 mm wz. N., tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 30 listopada 2018 r., sygn. akt XII K (...) uznał oskarżonego za winnego:

1. czynu zarzucanego mu w pkt. I, przy czym z opisu czynu wyeliminował obrażenie ciała w postaci rany tłuczonej głowy i ustalił, że oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił po odbyciu łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności i w ciągu pięciu lat po odbyciu części ostatniej kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo rozboju i usiłowania rozboju w warunkach art. 64 § 2 k.k. i za to – przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. – na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu skazał go na karę 13 lat pozbawienia wolności;
2. czynu zarzucanego mu w pkt. II, przy czym po słowach „w zamiarze bezpośrednim pozbawienia”, uzupełnił opis czynu o słowo „życia” oraz ustalił, że oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił po odbyciu łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności i w ciągu pięciu lat po odbyciu części ostatniej kary pozbawienia wolności będąc skazanym za umyślne przestępstwo rozboju i usiłowania rozboju w warunkach art. 64 § 2 k.k. i za to – przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. – na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu skazał go na karę 10 lat pozbawienia wolności;
3. czynu zarzucanego mu w pkt. III, przy czym jako datę czynu przyjął dzień 21 kwietnia 2014 r., a jako miejsce popełnienia czynu W. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie czynów w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu w pkt I, II i III kary pozbawienia wolności Sąd połączył wymierzając karę łączną 13 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 44 § 6 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci rewolweru i pocisku. Wyrok zawierał również dalsze rozstrzygnięcia, nieistotne z punktu widzenia wniesionej w sprawie kasacji,

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 25 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) odnośnie czynu przypisanego w pkt. 1 wyroku przyjął, iż oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia A. G. ;
- 2) odnośnie czynu przypisanego w pkt. 2 wyroku przyjął, iż oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia M. P. , a za podstawę prawną skazania przyjął art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;
- 3) odnośnie czynu przypisanego w punkcie III wyroku przyjął, iż oskarżony M. A. W. posiadał amunicję w postaci sześciu sztuk naboju.

W pozostałej zaskarżonej części Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył kasacją obrońca skazanego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, a mianowicie:

- a) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7, 410, 424 § 1 k.p.k. poprzez szablonowe, enigmatyczne i nie zawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie zarzutów naruszenia przez Sąd *meriti* powołanych przepisów, podniesionych w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanego, dotyczących przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy i dokonaniu ich dowolnej oceny, naruszeniu zasady obiektywizmu i nieuwzględnieniu całości ujawnionych okoliczności, poprzez uznanie za istotne okoliczności przemawiających jedynie na niekorzyść oskarżonego, a nieuwzględnienie okoliczności świadczących na jego korzyść, poprzez ustalenie stanu faktycznego w oparciu o zeznania M. W. i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przepisom postępowania, polegającego na jednostronnej, rażąco dowolnej i sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego

ocenie materiału dowodowego i ustaleniu stanu faktycznego, które skutkowało uznaniem, że M. W. dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego;

b) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 i 410 k.p.k. poprzez całkowicie nierzetelne rozpatrzenie zarzutów w zakresie powołanych przepisów, a polegających na przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu oceny dowolnej, naruszeniu zasady obiektywizmu i rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść M. W. , poprzez ustalenie stanu faktycznego w oparciu o zeznania A. G. , mimo, że na etapie postępowania przygotowawczego nie rozpoznał on M. W. jako sprawcy czynu, podawał rysopis sprawcy odbiegający od wyglądu M. W. , świadka nie udało się przesłuchać na rozprawie, drugi z pokrzywdzonych nie rozpoznał M. W. jako sprawcy czynów, zaś obiektywne dowody w postaci opinii kryminalistycznych z zakresu biologii i daktyloskopii przeczą tezie, że to M. W. przy użyciu posiadanej broni usiłował dokonać zabójstwa A. G. i M. P. , co w konsekwencji skutkowało utrzymaniem w mocy orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, naruszającego zasady rzetelnej kontroli odwoławczej, skutecznego środka odwoławczego, sprawiedliwego orzekania oraz zasady rzetelnego procesu karnego.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy Sądowi meriti do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

W niniejszym postępowaniu Sąd II instancji dokonał zmiany wyroku Sądu Okręgowego wyłącznie w zakresie obejmującym postać zamiaru, z jakim działał oskarżony (czyny z pkt. I i II wyroku Sądu Okręgowego), oraz liczby sztuk bezprawnie posiadanej amunicji (czyn z pkt. III tego wyroku). Dokonał również, w zasadzie redakcyjnej, zmiany podstawy prawnej skazania za przestępstwo popełnione na szkodę M. P. . W pozostałym, a więc zasadniczym zakresie, podzielił

oceny i ustalenia poczynione przez Sąd I instancji utrzymując w mocy zaskarżony wyrok.

W ocenie Sądu Najwyższego zarówno sposób zredagowania zarzutów kasacyjnych, jak i argumentacja przedstawiona na ich poparcie wskazują wyłącznie na niepokodzenie się skarżącego z treścią wyroku Sądu I instancji, a nie wyroku Sądu odwoławczego. Wskazanie zaś jako rzekomo naruszonych przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. miało na celu wyłącznie stworzenie pozorów naruszenia prawa procesowego przez Sąd odwoławczy. O prawidłowości zarzutu kasacyjnego nie decyduje wyłącznie formalne powołanie się skarżącego na naruszenie przepisów regulujących postępowanie odwoławcze, ale istota i realność uchybienia związanego – co do zasady – z procedowaniem sądu drugiej instancji. Rolą sądu kasacyjnego nie jest powtórna, dublująca kontrolę apelacyjną, weryfikacja prawidłowości orzeczenia sądu meriti. Postępowanie kasacyjne służy bowiem, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i dopiero na tej podstawie – kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Tymczasem wywiedziona kasacja, w zawołowany sposób, ewidentnie postuluje ponowną weryfikację ustaleń stanowiących podstawę przypisania oskarżonemu dwóch przestępstw usiłowania zabójstwa. Tego rodzaju zabieg, jak już wspomniano, jest niedopuszczalny w świetle dyspozycji art. 519 k.p.k., zaś w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie można – jak przyjmuje skarżący – „skutecznie podnosić zarzutu naruszenia prawa w zakresie sposobu dokonania ustaleń faktycznych lub dokonania oceny dowodów” przez Sąd I instancji. To jest bowiem domeną postępowania apelacyjnego, nie zaś kasacyjnego.

W niniejszej sprawie wszystkie poruszane w kasacji kwestie, to jest akceptacja zeznań M. W. oraz pokrzywdzonego A. G. oraz argumentacja na ich poparcie, były wcześniej przedmiotem wywiedzionej apelacji, zostały należycie i wszechstronnie rozważone przez Sąd Apelacyjny, który w zakresie rekonstrukcji stanu faktycznego wykazał się szczególną skrupulatnością, de facto samodzielnie oceniając każde relewantne dla wyniku postępowania ustalenie Sądu I instancji. Także pisemne motywy wyroku Sądu odwoławczego są kompletne i w pełni odpowiadają wymogom stawianym przepisem art. 457 § 3 k.p.k.

Podnieść przy tym należy, iż pomimo zaskarżenia wyroku Sądu Apelacyjnego w całości, a więc także co do utrzymania w mocy skazania za przestępstwo z pkt. III wyroku Sądu Okręgowego, kasacja nie zawiera jakichkolwiek zarzutów ani argumentów w tym zakresie, jaskrawo uchybiając w tym zakresie dyspozycji art. 526 § 1 k.p.k., co zwalnia Sąd Najwyższy z obowiązku odniesienia

się do trafności rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w zakresie czynu z art. 263 § 2 k.k.

Odnośnie do zarzutu pierwszego, Sąd odwoławczy, wbrew stanowisku obrońcy, w sposób należyty i wnikliwy odniósł się do sformułowanego w apelacji zarzutu ustalenia stanu faktycznego w oparciu o zeznania M. W. , pomimo że świadek na etapie postępowania przygotowawczego nie został przesłuchany w obecności biegłego psychologa. W pełni zasadnie przyjęto, że informacje zawarte w protokołach przesłuchań z 25 kwietnia 2014 r. i 27 marca 2018 r. nie wskazywały na jakiegokolwiek zaburzenia sfery psychicznej świadka i nie dawały podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa. Wobec ujawnienia się takiej potrzeby na etapie postępowania sądowego, w związku z postępującą chorobą neurologiczną świadka (stwardnienie rozsiane), która ujawniła się po dacie czynu, został on ponownie przesłuchany w warunkach określonych w art. 192 § 2 k.p.k. Stwierdzenie biegłego, że do zeznań świadka M. W. należy podchodzić z pewną ostrożnością z uwagi na stan nietrzeźwości i uderzenie pałką w głowę, nie upoważnia do przyjęcia, by depozycje te należało odrzucić *a limine*. M.W. znał oskarżonego M. W. i nie sposób przyjąć, iż mógł się pomylić co do pozostawania w jego towarzystwie przed oddaniem strzałów.

Ocena Sądu Okręgowego o ich wiarygodności, z dostrzeżeniem i omówieniem ujawnionych rozbieżności i ich przyczyn, ostatecznie skutkująca włączeniem tych depozycji świadka, które wskazywały na sprawstwo M. W., do podstawy faktycznej wyroku, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. i zasadnie zyskała aprobatę Sądu odwoławczego.

Bezzasadny w stopniu oczywistym okazał się również drugi zarzut kasacji, kwestionujący uznanie za wiarygodne zeznania A. G.. Także i w tym zakresie nadzwyczajny środek zaskarżenia powielił argumentację podniesioną wcześniej w apelacji. W kontekście tego spostrzeżenia należy odesłać skarżącego do obszernych i szczegółowych rozważań Sądu Apelacyjnego zawartych na s. 4-8 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, iż brak jest podstaw do kwestionowania zeznań świadka A. G. , albowiem są one relatywnie precyzyjne, a nadto niepomijające własnego udziału pokrzywdzonego w całym zajściu. Zasadnie oba Sądy dostrzegły, że zeznania A. G. korelują z depozycjami innych osób obserwujących wcześniejsze zajście na ławce przy ul. R. w W., które zapoczątkowało dalszy bieg wydarzeń, poszukiwanie M. W. przez A. G. , W. P. i M. P. , jak również ponowną scysję pomiędzy tymi mężczyznami a M. W. i M. W.. Sąd Okręgowy rozważył i przekonująco uzasadnił kwestię, która zaktualizowała się następnie w apelacji oraz kasacji, iż A. G. nie rozpoznał oskarżonego na okazywanej mu w postępowaniu przygotowawczym tablicy poglądowej. Akceptacja tej oceny przez Sąd odwoławczy również została poprzedzona odwołaniem się do całokształtu materiału dowodowego, z którego na

pierwszy plan wysunęły się spójne i wiarygodne zeznania A. G. . Prawdomówności pokrzywdzonego nie podważa przy tym nieujawnienie na odnalezionej broni linii papilarnych. Taka okoliczność, w kontekście pozostałych zgromadzonych dowodów słusznym zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie podważa faktu oddania strzałów przez oskarżonego, a wyłącznie dowodzi tego, iż na broni nie zostały się ślady nadające się do identyfikacji daktyloskopijnej. Trafność i rzetelność tej oceny nie budzi, zdaniem Sądu Najwyższego, żadnych wątpliwości.

Konkludując, wobec wywiązania się Sądu Apelacyjnego z powinności wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. we wskazywanym przez obronę zakresie, kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.